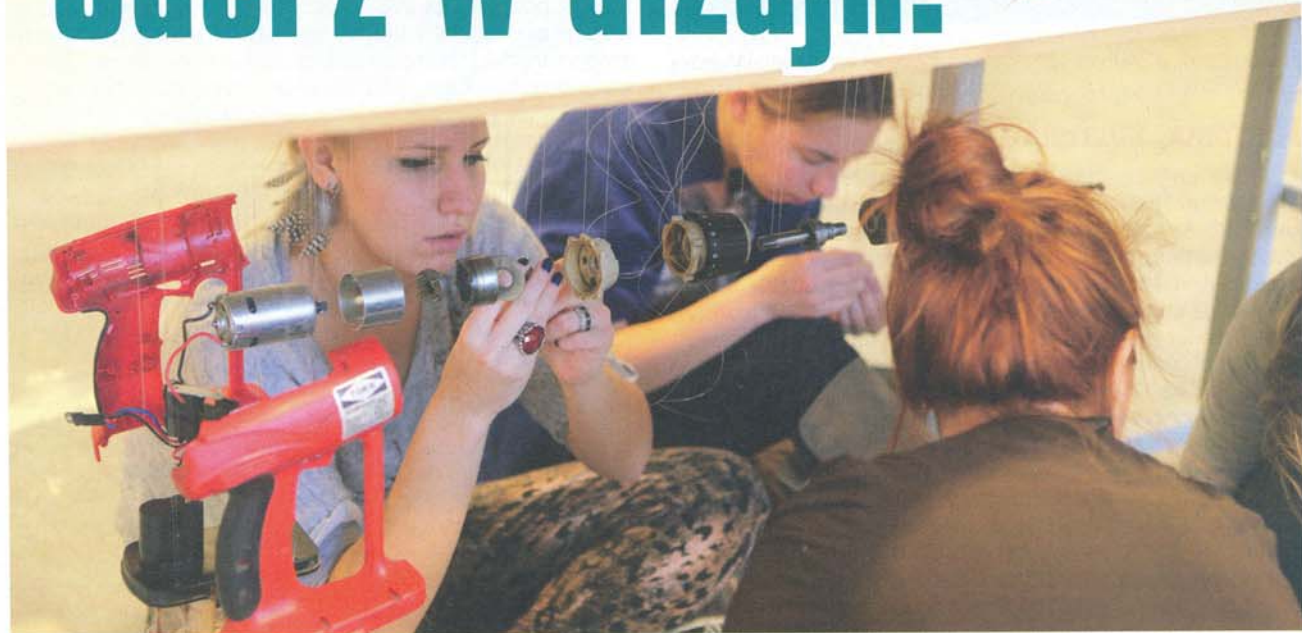


Uderz w dizajn!



fot. Poznański wydział Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej, studenci School of Form w pracowni industrial

Drzwi, meble, telefon komórkowy, wazon, marynarka, biżuteria, laptop, długopis, sztucce, kran nad umywalką – to tylko kilka przykładów, które specjalista z dyplomem ukończenia studiów na kierunku wzornictwo dla nas zaprojektował.

Wzory i ogólne zasady niektórych projektów są stare jak przysłowiowy świat. Talerz najczęściej kojarzy się nam z okrągłym naczyniem. I jeśli nikogo nie dziwią kwadratowe zastawy stołowe, to pewnie talerze, które mają z boku finezyjne wcięcie w kształcie litery „s” już tak. Pewnie sos z drugiego dania miałby tędy szansę uciec na obrus. Takie zdanie może stać się pytaniem o funkcjonalność takiego projektu.

INTERPRETACJA TALERZA PŁASKIEGO

– Mamy zajęcia, na których reinterpretujemy dotychczasowe istniejące produkty. Staramy się nadawać im np. nowe właściwości – wyjaśnia Marta Sawicka, studentka wzornictwa na wydziale technologii materiałowych i wzornictwa tekstyliów Politechniki Łódzkiej. Marta nie potrafi jeszcze powiedzieć, jak cykl tych zajęć się zakończy. Studenci niebawem rozpoczną pracę z produktami, które sobie wybrali, i zaczną je opracowywać od początku:

– Począwszy od założeń funkcjonalnych przez proces technologiczny, opracowanie wizualne, łącznie z projektowaniem końcowego opakowania – wyjaśnia Marta.

– Wystarczy czasem przeprojektować uchwyt jakiegoś przedmiotu i już nabiera on nowego znaczenia, staje się bardziej przyjazny dla konsumenta – stwierdza Jarosław Sulowski, student III roku wzornictwa w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, i dodaje, że humanizacja rozwiązań, czynienie istniejących już pomysłów technologii bardziej przyjaznymi, to ważny aspekt pracy dizajnera. Zwłaszcza że w ciągu ostatnich lat pojawiła się potrzeba otaczania się przedmiotami dobrze zaprojektowanymi, pięknymi, szlachetnymi, mimo że nierzadko droższymi. Pojawiają się różne nurty we wzornictwie związane z aktualnymi trendami, np. ekodizajn.

SZTUKA SZYCIA

Magda Pogorzelska jest studentką II roku Wyższej Szkoły Technicznej w Katowicach na kierunku wzornictwo:

– To są studia stacjonarne na kierunku tzw. zamawianym. Studia zaoczne na tym kierunku już nie są kierunkiem zamawianym, muszą o tym pamiętać kandydaci na wzornictwo w Katowicach – wyjaśnia. Magda nie stanęła jeszcze przed wyborem specjalności, a zdecydować się będzie mogła na projektowanie mody lub projektowanie biżuterii, a może na obie specjalności? Jak dotąd skupia się na bieżących przedmiotach, warsztatach:

Wymagane predyspozycje na studia z wzornictwa

Prof. zw. dr hab. Wojciech Małolepszy, wykładowca i koordynator kierunku wzornictwo w Wyższej Szkole Ekologii i Zarządzania w Warszawie; prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Projektantów Form Przemysłowych:



Wymagane predyspozycje to inteligencja ogólna, ciekawość poznawcza, chęć i umiejętność uczenia się, identyfikacja z etosem pracy, kreatywność, w tym zwłaszcza plastyczna.

Wiedza ogólna według wymagań szkoły ogólnokształcącej, wiedza o podstawowych historycznych i teraźniejszych problemach kultury i cywilizacji. Wyższa niż wyniesiona ze szkoły wiedza o sztuce i wszelkim projektowaniu jako wyraz zainteresowań i motywacji kandydata.

Umiejętności poprawnego rozumowania oraz wyrażania swoich myśli. Umiejętność opisu i analizy rzeczywistości oraz zdolność do ekspresji własnej za pomocą środków wizualnych – w dwóch i trzech wymiarach (kształt, forma, kolor, ruch). Ważna jest także sprawność manualna.

Marta Sawicka z Politechniki Łódzkiej wskazuje na materiałoznawstwo jako istotny przedmiot w programie studiów:

– Uczymy się tu o polimerach, o różnych rodzajach wytrzymałości, modyfikacji materiałów pod wpływem promieni UV czy światła widzialnego.



– Fantastyczny przedmiot, na którym możemy realizować nasze projekty w pracowni – tak mówi o warsztacie doświadczalnym. Wykładowca zadaje temat (np. „Kamizelka”) i studenci go opracowują. Mogą tu realizować swoje projekty, mogą szyc rzeczy, jakie sobie wymyślą. Magda przytacza też jedno z zadań, jakie miała na zajęciach z projektowania ubioru: – Przy takich zadaniach najpierw jest część projektowa, potem realizacyjna. Mieliśmy np. zaprojektować maskę. Inspiracją miał być świat zwierząt morskich bądź świat ptaków. Robiliśmy projekty, które wykładowca apróbował na kilku konsultacjach, a potem własnoręcznie wykonaliśmy taką maskę. Na egzaminie ocenia się część projektową i realizacyjną. Organizowany był też pokaz mody, na którym prezentowano nasze maski.

TECHNOLOGIA PRZYJACIELEM PROJEKTANTA

Marta z Politechniki Łódzkiej wskazuje na materiałoznawstwo jako istotny przedmiot w toku studiów:

– Uczymy się tu o polimerach, o różnych rodzajach wytrzymałości, modyfikacji materiałów pod wpływem promieni UV czy światła widzialnego. Dowiadujemy się, jak i kiedy dane materiały zmieniają swoje właściwości. To są istotne wiadomości, które pomagają w procesie projektowania. Nie tylko zastanawiamy się, jak należy coś zaprojektować, ale jak to zrobić, by to było wytrzymałe. Myśleliśmy też o tym, co się z tą rzeczą stanie, jak przestanie się jej używać, czy będzie jako odpad szkodliwa dla środowiska. Ta wiedza pozwala projektować wieloaspektowo – opowiada Marta.

SPECJALNOŚĆ: KOMUNIKACJA WIZUALNA I TECHNIKI DRUKU

Na uczelni Marty specjalność na wzornictwie wybiera się po pierwszym roku. Marta wybrała komunikację wizualną i techniki druku. Teraz skupia się na reklamie i wizerunku firmy.

– Musimy opracować logo, wizytówkę, papier firmowy, zestaw komunikacji wizualnej dla konkretnej firmy. Na taki projekt mamy miesiąc. Projektujemy więc, przychodzimy na konsultacje na uczelnię. Po zajęciach wracamy do domu, mamy do zrobienia x wizytówek czy x projektów logo i wracamy znów na konsultacje, na bieżące korygowanie naszych prac: wprowadzamy zmiany i ulepszenia.

System wizualny, który zgłębia na swej specjalności, to – jak wyjaśnia Marta – każda informacja reklamowa, która trafia do odbiorcy, to komunikacja przez obraz. Marta uczy się opracowywać różne komunikaty wizualne, np. tabliczki informujące kto, w jakim pokoju siedzi, tabliczki z oznaczeniem, gdzie jest klatka schodowa, ale też nadruki na koszulkach. Jeśli chodzi o koszulki, to specjalność, na której studiuje Marta, dotyczy również technik druku, więc przy okazji tego zadania studenci musieli sami techniką sitodruku wykonać kilka nadruków na koszulkach.

COŚ DLA PROJEKTANTÓW UBIORÓW

Rysunek żurnalowy jest podstawą na wzornictwie dla tych, którym bliskie jest projektowanie ubiorów.

To rysunek, który przy zachowaniu proporcji ludzkiego ciała musi jednocześnie jak najlepiej ukazać strój, jego fakturę, kolor i czasem ruch stroju. – Magda z WST w Katowicach twierdzi, że prędzej czy później każdy, kto na wzornictwo się wybiera, musi go opanować. Nie jest to jednak przedmiot wiodący. – Grafika płaska i grafika przestrzenna: tym przedmiotom w tygodniu

poświęcamy 18 godzin. To są przedmioty wiodące na naszej specjalności – opowiada Marta. Oczywiście, nie oznacza to, że pozostałe przedmioty są mniej ważne. – Jeśli ktoś na początku studiów nie przykłada się do wykładów np. z kompozycji, to już na drugim roku będzie miał problemy z projektowaniem plakatów, ulotek, banerów itp. – ostrzega studentka łódzkiej politechniki.

– Fantastyczny przedmiot, na którym możemy realizować nasze projekty w pracowni – tak mówi o warsztacie doświadczalnym **Magda Pogorzelska z Wyższej Szkoły Technicznej w Katowicach**. – Wykładowca zadaje temat (np. „Kamizelka”) i studenci go opracowują.



NIE-CZYSTA TEORIA

– Mało mamy przedmiotów, na których jest tylko czysta teoria. Nacisk jest kładziony na praktykę, to się bardziej w moim przyszłym zawodzie liczy – Marta opowiada, że typowe teoretyczne przedmioty, jak historia sztuki, historia wzornictwa czy historia ubioru kończą się egzaminem, a student ma też za zadanie przygotować prezentację z jakiegoś zakresu, np. wybranego nurtu w historii sztuki czy wzornictwa.

Magda też podkreśla, że na jej uczelni jeśli już pojawia się teoria, to jest ona przeplatana zajęciami praktycznymi: – Na zajęciach z fotografii omawiamy np. budowę aparatu i sposób, w jaki zdjęcia powstają, po czym przechodzimy do ćwiczeń. ■